



4. ↑

Barbara Falender (ur. 1947, Wrocław)

Bez tytułu z cyklu "Strefy"

Cena: 25 000 zł

porcelit szklwiony, 20 x 36 x 29 cm

sygnowany i datowany u podstawy: 'BARBARA FALENDER 89'

Podatki i opłaty

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

Esej

ponie kamień odrzuca, odpycha, natomiast gdy go położysz, jest jak kobieta – poddaje się, pracuje razem z tobą, przyjmuje cię”. Barbara Falender Nad pracami z cyklu „Strefy” Barbara Falender pracowała od końca lat 80. do 1995 roku. Artystka wykonywała te realizacje z delikatnego, kruchego materiału – porcelitu oraz porcelany. W pracach z serii można dostrzec lekko zarysowane postacie, których kształty można odczytać spod porwanych zwojów cieniutkiego tworzywa. Przedstawione postacie ludzkie rzeźbiarka tworzyła w fascynującym, choć unikającym dosłowności, splątanim układzie orgii. Paweł Leszkowicz, w tekście poświęconym wątkom homo-erotycznym w rzeźbie Barbary Falender pisał: „(...) Eksploracja męskości i erotyzmu w rzeźbie, aczkolwiek najbardziej przełomowa obyczajowo w Narcyzie i Ganimedesie, a brutalna w popiersiu On, nie zamyka tego wątku w twórczości Barbary Falender. Nagi mężczyzna, w objęciu kobiety występuje w Drzewie życia (1980/81), do którego również pozował Krzysztof Jung, podobnie jak do rzeźb z cyklu Strefy (1989-95), gdzie delikatna porcelanowa powierzchnia ukrywa i odsłania ciała trzech postaci splecionych w orgiastycznym akcie miłosnym. Również w takim wymiarze rewolucja seksualna może zostać odnaleziona w sztuce rzeźbiarki” (Paweł Leszkowicz, Akt męski. Inna historia erotyzmu Barbary Falender, „Obieg”, 2007). Dorobek Barbary Falender, jednej z najwybitniejszych przedstawicielek współczesnej polskiej rzeźby, oscyluje wokół ludzkiego ciała. Jej twórczość zawiera w sobie zmysłowość i spontaniczną dynamikę wnętrza, która wyrażać może zarówno radość, jak i ból istnienia oraz przemijanie. Charakterystyczną cechą dzieł jest wykorzystywanie – nieraz w obrębie jednej pracy – różnorodnych materiałów, do których należą przede wszystkim marmur, stal, brąz i porcelana. Kompozycje, często przepełnione wątkami erotycznymi, były wyrazem rewolucji obyczajowej i seksualnej lat 60. i 70., która zmieniła i wyzwoliła kulturę nowoczesną. Wirtuozeria Falender w operowaniu klasycznym językiem sztuki splata się nierozłącznie z oryginalną na gruncie rodzimym tradycją aktu męskiego, powiązanego z wielką rzeźbą i Michałem Aniołem. W 1976 artystka wyjechała do włoskiej Carrary, słynnej na całym świecie z pokładów białego marmuru. Tam powstały pierwsze marmurowe wersje „Poduszek erotycznych” oraz dzieła łączące materiały. Brąz i stal zaczęły pojawiać się nieco później. Użycie danego surowca zawsze wiązało się z jego właściwościami strukturalnymi. Autorka wykorzystywała różnice fakturowe i właściwości tworzywa. W dziejach polskiej sztuki akty męskie Barbary Falender są unikalne i przełomowe nie tylko ze względu na odkrycie erotyzmu i estetyki postaci mężczyzny, lecz także przede wszystkim dlatego, iż wydobyły wielość wcieleń męskości. Artystka tym samym poruszyła modernistyczną problematykę płci. Gatunek ten cechuje się w tym przypadku pewną przewrotnością. Choć w tradycji alegorie to przede wszystkim wizerunki kobiet, autorka rzeźbi nagie męskie ciało, aby nadać mu sens przenośny. Rzeźby, rysunki, fotografie Barbary Falender inspirują do stworzenia nowych kategorii analizy polskiej historii sztuki. Erotyczne dzieła w latach 70. cenzurowano, stanowiły bowiem awangardę obyczajową, choć w kontekście neoawangardy artystycznej ich język wydawał się wręcz akademicki. Sięganie po tradycyjne materiały w zderzeniu ze skandalizującą lub przewrotną tematyką było częścią konsekwentnie realizowanego, indywidualnego programu autorki.